



KOMENTARZ

Francusko-greckie partnerstwo obronne

Łukasz Maślanka, Jakub Pieńkowski

Francusko-greckie porozumienie obronne pogłębia współpracę obu państw wobec rewizjonistycznych dążeń Turcji we wschodniej części Morza Śródziemnego. Okręty zamówione przez Grecję w ramach nowego partnerstwa wzmocnią jej zdolności obronne, ale też pomogą francuskiej Naval Group w reorganizacji koniecznej z powodu anulowania przez Australię kontraktu na okręty podwodne. Porozumienie z Grecją jest też dla Francji argumentem na rzecz wzmocnienia obronności UE niezależnej od NATO.

Co przewiduje francusko-greckie porozumienie?

Prezydent Emmanuel Macron i premier Kyriakos Mitsotakis ogłosili zawarcie umowy o współpracy obronnej, której elementem jest klauzula o wzajemnej pomocy w przypadku „zbrojnej napaści na terytorium jednego z nich”. Zacieśnieniu więzów politycznych towarzyszy wstępne porozumienie (warte prawie 6 mld euro) o budowie we Francji do 2026 r. trzech fregat typu FDI-HN dla greckiej floty, z opcją budowy czwartej w greckiej stoczni. Stanowi to dalszy element zacieśniania współpracy wojskowej Francji z Grecją, która – jako pierwszy sojusznik z NATO i UE – w ub.r. zakontraktowała za 2,5 mld euro 18 wielozadaniowych samolotów Rafale, a w br. zadeklarowała zakup dalszych 6 maszyn. Francja liczy także na kontrakt na dostawę trzech korwet typu Gowind dla greckiej floty.

Jaka jest grecka percepcja bezpieczeństwa?

Tradycyjnie Grecja za główne wyzwanie dla swojego bezpieczeństwa uważa turecki rewizjonizm. Obawy te nasila polityka odwołująca się do dziedzictwa osmańskiego Partii Sprawiedliwości i Rozwoju obecnego prezydenta Recepta Tayyipa Erdoğan. Napięcia wywołuje nie tylko kwestia Cypru – gdzie Turcja sprawuje faktyczny protektorat nad separatystyczną Turecką Republiką Północnego Cypru, a Grecja wspiera zamieszkaną przez etnicznych Greków

Republikę Cypryjską. Władze w Ankarze otwarcie kwestionują sprawiedliwość ustaleń traktatu pokojowego z Lozanny z 1923 r., który po I wojnie światowej wyznaczył granice Turcji m.in. z Grecją. Obawy greckie budzi także [turecka polityka faktów dokonanych na szelfie kontynentalnym Morza Śródziemnego](#). O determinacji obu stron świadczą regularnie powtarzające się [incydenty między ich marynarkami i lotnictwem](#).

Jaki jest francuski kontekst zawartego porozumienia?

Władze Francji uznają istnienie rodzimego przemysłu zbrojeniowego za jeden z filarów suwerenności. By utrzymać jego rentowność, zabiegają o kontrakty eksportowe. Szczególną wagę przywiązują do zachęcania państw Unii, by nabywały francuską broń. Jest to jedna z przyczyn, dla których [Francja należy do najaktywniejszych zwolenników autonomii strategicznej UE](#). Ponadto Francja postrzega Turcję jako głównego rywala w obszarze Morza Śródziemnego, co skłania ją do aktywnego poparcia Grecji i Cypru w ich sporach z tym państwem. Będące skutkiem zeszłorocznych [napięć francusko-tureckich](#) i grecko-tureckich zacieśnianie relacji wojskowych Francji z Grecją i kontrakt na fregaty są też rekompensatą wizerunkową dla francuskich władz i firmy Naval Group po odstąpieniu Australii od wartej 56 mld euro umowy na budowę 12 okrętów podwodnych. Uroczysta oprawa nadana podpisaniu francusko-greckiej umowy jest też reakcją

KOMENTARZ PISM

Macrona na ostrą krytykę opozycji po utracie kontraktu z Australią.

Jakie są skutki porozumienia dla UE i NATO?

Klauzula obronna, stanowiąca część francusko-greckiego porozumienia, jest wymierzona w Turcję faktyczną gwarancją udzieloną Grecji. Francja będzie argumentowała, że NATO nie zabezpiecza wystarczająco państw UE, gdyż zagrożenie może nadejść również ze strony członka Sojuszu. Choć francuskie i greckie władze deklarują kompatybilność umowy z celami NATO, dalsze zaostrzenie ich stosunków z Turcją może pogłębić kryzys Sojuszu. Należy oczekiwać, że Francja będzie przedstawiała partnerstwo z Grecją jako przykład udanej współpracy państw UE na rzecz wspólnego bezpieczeństwa. Korzystne dla roli NATO w obszarze wschodniego Morza Śródziemnego byłoby większe

zaangażowanie USA w rozwiązywanie sporów między Grecją a Turcją.

Jakie są skutki porozumienia dla Polski?

Jedność NATO i kompatybilność jego celów z celami obronnymi UE mają kluczowe znaczenie dla interesów Polski. Istnieje ryzyko, że Francja będzie zainteresowana eskalacją napięć z Turcją, by zdobywać argumenty na rzecz kwestionowania obecnego kształtu NATO i promowania autonomicznej wobec Sojuszu wizji obronności UE. Wewnętrzne napięcia w NATO mogą utrudniać wypracowanie konsensusu w sprawie jego nowej strategii, która powinna dostosować Sojusz do nowej percepcji zagrożeń związanej m.in. z agresywną polityką Rosji. Ryzyko to pomniejsza przywiązanie Grecji do NATO i dwustronnej współpracy z USA.